



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice]. Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Justice for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości]. Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

PIERWSZA SEKCJA

SPRAWA JABŁOŃSKA PRZECIWKO POLSCE

(Skarga nr 24913/15)

WYROK

Artykuł 2 (aspekt proceduralny) • Skuteczne śledztwo • Śmierć w następstwie interwencji policji podjętej w celu zatrzymania uciekającego podejrzanego • Brak jasnych odpowiedzi w przedmiocie okoliczności dotyczących użycia siły, pochodzenia i konsekwencji obrażeń oraz związku przyczynowo-skutkowego między użyciem siły a zgonem mimo zeznań naocznych świadków i dowodów z dokumentacji medycznej

Artykuł 2 (aspekt materialny) • Konieczność i proporcjonalność użycia siły • Prawdopodobne występowanie istniejącego wcześniej problemu zdrowotnego u osoby zmarłej • Brak dostatecznie wiarygodnych i obiektywnych okoliczności, uniemożliwiający Trybunałowi dokonanie wiarygodnej oceny (w przedmiocie zgodności działań funkcjonariuszy policji z art. 2) • Brak opóźnienia w udzieleniu pomocy medycznej

STRASBURG

14 maja 2020 r.

OSTATECZNY

14/08/2020

Wyrok ten stał się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.

W sprawie Jabłońska przeciwko Polsce

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Seksja Pierwsza), zasiadając jako Izba w składzie:

Ksenija Turković, *przewodnicząca*,
Krzysztof Wojtyczek,
Aleš Pejchal,
Pauliine Koskelo,
Tim Eicke,
Jovan Ilievski,
Raffaele Sabato, *sędziowie*,

i Abel Campos, *Kancierz Sekcji*,

Mając na uwadze:

sprawę wywodzącą się ze skargi przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej do Trybunału dnia 12 maja 2015 r. na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencji”) przez obywatelkę polską, p. Teresę Jabłońską („skarżącą”);
postanowienie o zakomunikowaniu skargi Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej („Rząd”);
uwagi stron;
obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 kwietnia 2020 r.,
wydaje następujący wyrok, który w tym dniu został przyjęty:

WPROWADZENIE

Sprawa dotyczy śmierci syna skarżącej, która nastąpiła w trakcie próby zatrzymania oraz braku odpowiedniego śledztwa w tym względzie.

FAKTY

1. Skarżąca urodziła się w 1954 r. i mieszka w Warszawie. Udzielono jej pomocy prawnej, a jej pełnomocnikiem był Ł. Brydak, adwokat praktykujący w Warszawie.
2. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej („Rząd”) był reprezentowany przez swojego pełnomocnika, J. Chrzanowską, a następnie przez J. Sobczaka, z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.
3. Przedstawione przez strony okoliczności faktyczne sprawy można streścić w następujący sposób.

I. ZDARZENIA Z DNIA 18 CZERWCA 2013 R.

4. W godzinach wieczornych w dniu 18 czerwca 2013 r. syn skarżącej, D.J., kierował swoim samochodem w towarzystwie znajomego, M.S. Zostali oni zatrzymani przez patrol policji w celu rutynowej kontroli pojazdu. Podczas przeszukania funkcjonariusze znaleźli dwie niewielkie

saszetki zawierające biały proszek (którym, jak później ustalono, była amfetamina).

5. Funkcjonariusze podjęli decyzję o zatrzymaniu D.J., ale ten odmówił zastosowania się do ich poleceń i zaczął oddalać się od pojazdu. Dwaj funkcjonariusze (W.J. i M.K.) bezskutecznie próbowali go obezwładnić i zakuć w kajdanki. Niedługo później na miejsce przybyło sześciu innych funkcjonariuszy. Doszło do przepychanki, a D.J. upadł twarzą na ziemię. Funkcjonariusze mieli uderzać go pałką i użyć wobec niego gazu łzawiącego. Jak wynika ze stanowiska skarżącej, funkcjonariusze również kopnęli D.J. w głowę (co najmniej raz) i usiłowali go dusić. Rząd podnosił, że zarzutów tych nie potwierdzono w toku śledztwa krajowego.

6. W końcu funkcjonariuszom udało się pokonać opór D.J. i zakuć go w kajdanki. Leżał twarzą do ziemi, a rana na jego głowie krwawiła. Po pewnym czasie funkcjonariusze odwrócili go na plecy i zauważyli, że nie oddycha. Dwóch ratowników mijających miejsce zdarzenia zaoferowało pomoc i rozpoczęło resuscytację. W próbie resuscytacji uczestniczyli też dwaj funkcjonariusze, W.J. oraz A.O. Następnie na miejsce przybyła karetka, której załoga kontynuowała próbę przywrócenia czynności życiowych, którą zakończono czterdzieści minut później, gdy ze względu na bezskuteczność resuscytacji stwierdzono zgon D.J.

II. POSTĘPOWANIE PRZECIWKO POLICJI

A. Dowody zgromadzone przez prokuratora

7. Śledztwo w przedmiocie zdarzeń opisanych powyżej wszczęła w dniu 19 czerwca 2013 r. Prokuratura Rejonowa Warszawa-Wola. Następnie zostało ono przekazane do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Śródmieście.

8. W dniu 19 czerwca 2013 r. przeprowadzono oględziny zwłok D.J. Lekarz medycyny sądowej stwierdził, że przyczyną śmierci była ostra niewydolność krążeniowo-oddechowa związana z przewlekłą niewydolnością krążenia. Biegły zauważył, że do śmierci D.J. mogły również przyczynić się obrażenia na szyi.

9. Tego samego dnia przeszukano dom i sklep D.J., gdzie znaleziono 53,94 g kokainy.

10. W trakcie śledztwa w sprawie okoliczności śmierci D.J. skarżąca wraz z dwiema córkami złożyła liczne wnioski dowodowe skierowane do prokuratora. W szczególności żądały one zabezpieczenia nagrań z monitoringu, sprawdzenia pojazdu D.J. pod kątem obecności śladów krwi, przeprowadzenia dowodu z zeznań określonych świadków, a także ustalenia danych ewentualnych świadków (osób, których tablice rejestracyjne zostały zarejestrowane przez kamery monitoringu).

11. W dniu 7 lutego 2014 r. biegli z Zakładu Medycyny Sądowej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego (zwanego dalej „Zakładem Medycyny Sądowej”) przedstawili prokuratorowi rejonowemu opinię toksykologiczną. Jak wynikało z opinii, u D.J. stwierdzono ślady kokainy i konopi wskazujące, iż zażywał kokainę.

12. W dniu 28 maja 2014 r. prokurator rejonowy zwrócił się do Zakładu Medycyny Sądowej o sporządzenie opinii i udzielenie odpowiedzi na siedem następujących pytań:

„1. W jaki sposób doszło do powstania obrażeń u D.J.?

2. [...] W jaki sposób obrażenia na szyi D.J. [można] [...] zaklasyfikować w odniesieniu do przepisów kodeksu karnego oraz czy obrażenia [...] mogły powstać w okolicznościach przedstawionych przez funkcjonariuszy policji[?]

3. Jaki wpływ obrażenia szyi miały na śmierć ofiary?

4. Czy w świetle wyników badania pośmiertnego oraz eksperymentu procesowego można uznać, że wobec D.J. zastosowano gaz łzawiący, a jeżeli tak, to czy miał on wpływ na jego śmierć?

5. Jeżeli to możliwe, proszę określić, w jakim czasie (jak szybko) doszło do zgonu D.J.?

6. Czy działania któregośkolwiek z funkcjonariuszy policji naraziło ofiarę na bezpośrednie zagrożenie życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu?

7. Co było bezpośrednią przyczyną zgonu D.J.?”

13. W dniu 6 sierpnia 2014 r. lekarz medycyny sądowej, dr A.B., przedstawiła opinię, w której zawarto odpowiedzi na pytania postawione przez prokuratora. Odnosząc się do kwestii obrażeń na szyi D.J. (pytania nr 1, 2 i 3), biegła stwierdziła, że zadano je ze znaczną siłą twardym, tępych przedmiotem. Jej zdaniem do obrażeń tych mogło dojść, gdy funkcjonariusz M.K. usiłował obezwładnić D.J., stosując pewien rodzaj chwytu za kark od tyłu. Ponieważ M.K. był znacznie niższy niż D.J., M.K. *de facto* wisiał na szyi D.J. Taki silny nacisk na szyję D.J. naraził go na bezpośrednie zagrożenie życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu. Tym niemniej ze względu na „dynamikę zdarzenia” biegła nie mogła stwierdzić jednoznacznie, która z osób była bezpośrednio odpowiedzialna (pytanie nr 6). Nie można było również wykluczyć, że obrażenia powstały, gdy D.J. upadł na ziemię.

14. Biegła stwierdziła ponadto (pytanie nr 7), że śmierć D.J. była spowodowana ostrą niewydolnością krążeniowo-oddechową związaną z przewlekłą niewydolnością krążenia. Wyniki badania pośmiertnego nie wskazywały, aby przyczyną śmierci były obrażenia fizyczne. Większość obrażeń miała charakter powierzchowny. Nie stwierdzono, aby obrażenia szyi doprowadziły do zakrzuszenia. Teorię tę potwierdzały wyniki eksperymentu procesowego, ponieważ obrażenia na szyi pojawiły się na początku zdarzenia.

15. Wreszcie biegła stwierdziła, że zgon syna skarżącej mógł nastąpić wskutek tzw. majaczenia wynikającego z intoksykacji (ang. *excited delirium syndrome*). Stwierdziła, że taki stan nie może być zidentyfikowany anatomicznie podczas badania pośmiertnego, ale dopiero po jego zakończeniu – na podstawie charakterystyki ofiary i po wykluczeniu innych przyczyn zgonu. Do takich zgonów dochodzi często w trakcie interwencji policyjnej, a osoby dotknięte tym stanem to często postawni mężczyźni. W trakcie zatrzymania wykazują się nadzwyczajną siłą fizyczną i odpornością na ból. Do zgonu dochodzi w ciągu pierwszej godziny od zdarzenia. Takie przypadki najczęściej są powiązane z nadużywaniem kokainy. W przypadku D.J. stwierdzono, iż zażywał kokainę i cierpiał na przewlekłą niewydolność krążenia.

B. Postanowienie prokuratora

16. W dniu 25 września 2014 r. Prokuratura Rejonowa Warszawa-Śródmieście umorzyła śledztwo w sprawie śmierci syna skarżącej prowadzone w sprawie czynu z art. 155 Kodeksu karnego (nieumyślne spowodowanie śmierci) w związku z art. 231 § 1 (nadużycie uprawnień). Prokurator wydał postanowienie w szczególności na podstawie następujących dokumentów: protokołu oględzin rzeczy, protokołu eksperymentu procesowego, nagrania z monitoringu, dokumentacji medycznej, w tym wyników toksykologii oraz zdjęć z miejsca zdarzenia. Prokurator zebrał również zeznania funkcjonariuszy policji uczestniczących w zdarzeniu oraz innych świadków. Przeprowadzono badanie pośmiertne, a prokurator uzyskał dodatkową opinię lekarza medycyny sądowej.

17. Prokurator ustalił, że ok. 20:30 w dniu 18 czerwca 2013 r. dwaj funkcjonariusze policji, W.J. i M.K., zatrzymali samochód prowadzony przez syna skarżącej celem dokonania przeszukania. W samochodzie był również pasażer – M.S. Funkcjonariusz W.J. rozpoznał jedną z osób jako osobę, którą zatrzymał kilka lat wcześniej w związku z różnymi włamaniami do samochodów. D.J. został poproszony o otwarcie bagażnika. W jego portfelu funkcjonariusze znaleźli dwie małe saszetki z białym proszkiem, zawierające – jak później ustalono – 0,82 g i 0,62 g amfetaminy. W związku ze znalezionym przedmiotem funkcjonariusze podjęli decyzję o zatrzymaniu D.J. Usiłował on nakłonić ich do odstąpienia od zatrzymania, oferując pieniądze. Próba zatrzymania nie powiodła się, ponieważ D.J. odmówił zastosowania się do poleceń funkcjonariuszy i zaczął oddalać się od pojazdu. Funkcjonariuszom udało się go zawrócić, ale nadal stawiał on opór przy próbach zakucia w kajdanki. Był pobudzony i wykazywał się nadzwyczajną siłą fizyczną. W.J. i M.K. próbowali różnych chwytów, takich jak dźwignia na rękę z użyciem pałki, a także zastosowali gaz łzawiący. W trakcie przepychanki, do której doszło, D.J. uderzył głową w trójkątną szybę policyjnego radiowozu i kopnął prawy tylny zderzak,

który w ten sposób uszkodził. W rezultacie stracił równowagę i upadł na plecy. Wtedy W.J. i M.K. wezwali wsparcie. D.J. ponownie usiłował uciec, ale funkcjonariusze zdołali go złapać.

18. W trakcie kolejnej przepychanki D.J. upadł na jednego z funkcjonariuszy (M.K.), który w pewnym momencie zdołał zakuć w kajdanki jedną jego rękę. D.J. został pozostawiony twarzą do ziemi, a rozcięcie na czole (powstałe wskutek uderzenia w radiowóz) mocno krwawiło. Na miejsce zdarzenia przybyło jeszcze sześciu funkcjonariuszy policji, którzy kontynuowali próby zakucia D.J. w kajdanki. Syn skarżącej był bardzo agresywny i pobudzony. Wykrzykiwał wulgarne słowa do funkcjonariuszy i próbował ich kopać. Zadawał sobie również obrażenia, wielokrotnie uderzając głową o chodnik. Pomimo iż funkcjonariuszy było kilku, nie byli w stanie zakuć go w kajdanki.

19. Wreszcie gdy D.J. usiłował się podnieść, uderzył jednego z funkcjonariuszy – A.T. – w brzuch. A.T. uznał, że D.J. stanowi duże zagrożenie i uderzył go dwa razy pałką służbową z lewej strony. D.J. był jednak odporny na ból i nie tracił sił. Wreszcie po pewnym czasie czterech funkcjonariuszy policji zdołało go obezwładnić i zakuć w kajdanki. Wezwali również karetkę.

20. W tym czasie do grupy przybliżyły się dwie osoby: U.M. i R.S. Poinformowali funkcjonariuszy, że są ratownikami medycznymi i mogą udzielić pierwszej pomocy. Na krótko przed przystąpieniem do resuscytacji D.J. był w kontakcie słownym i próbował się uwolnić. Gdy ratownicy odwrócili go na plecy, zauważyli, że nie oddycha. Resuscytację krążeniowo-oddechową („RKO”) prowadzili na zmianę ratownik R.S. oraz funkcjonariusze W.J. i A.O. W tym samym czasie D.J. zdjęto kajdanki. O godzinie 20:53 przyjechała karetka pogotowia ratunkowego, a jej załoga kontynuowała resuscytację. Próbę resuscytacji zakończono bez powodzenia o 21:33, gdy doszło do zgonu skarżącej.

21. Prokurator uznał, że działanie policji było uzasadnione okolicznościami sprawy. Istniało uzasadnione podejrzenie, że D.J. popełnił przestępstwo (był on w posiadaniu dwóch saszetek substancji przypominającej środki odurzające) i usiłował uciec. Prokurator zauważył ponadto, że oprócz użycia pałek służbowych funkcjonariusz nie uderzył D.J., a jedynie zastosowali techniki obezwładniające. Prokurator nie uznał za wiarygodne dowodów przedstawionych przez M.S. (pasażera D.J.), który zeznał, że jeden z funkcjonariuszy trzykrotnie kopnął D.J. w głowę. Nie dał też wiary trzem innym świadkom, którzy twierdzili, że funkcjonariusze uderzyli D.J. Świadkowie ci przybyli na miejsce zdarzenia już po rozpoczęciu RKO.

22. Prokurator stwierdził ponadto, że przyczyną zgonu D.J. była ostra niewydolność krążeniowo-oddechowa związana z przewlekłą niewydolnością krążenia. Odwołując się do opinii lekarza medycyny sądowej, stwierdził, że obrażenia fizyczne D.J., a w szczególności obrażenia

na szyi, nie miały żadnego związku z jego śmiercią, spowodowaną majaczeniem wynikającym z intoksykacji (ang. *exited delirium syndrome*). Stan ten, powiązany często ze stresem spowodowanym działaniami policji, wiąże się z nadmierną stymulacją hormonalną skutkującą ostrą niewydolnością oddechową. Prokurator uznał, że zdarzenie z udziałem D.J. było typowym przykładem tego stanu. W trakcie próby zatrzymania D.J. wykazał się nadzwyczajną siłą i odpornością na ból. Wykazano również, że zażywał kokainę i inne środki odurzające.

23. Prokurator uznał, że nawet jeżeli – jak twierdzi lekarz medycyny sądowej – niektóre z obrażeń na szyi D.J. naraziły go na bezpośrednie zagrożenie życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu, nie można obarczyć winą żadnego z prowadzących interwencję funkcjonariuszy policji, biorąc pod uwagę dynamikę zdarzenia i opór D.J.

C. Zażalenie skarżącej

24. W dniu 4 września 2014 r. skarżąca i jej dwie córki zaskarżyły postanowienie prokuratora. Skarżąca podnosiła, że funkcjonariusze policji nie byli w stanie prawidłowo zastosować technik obezwładniających, a ich nieudolne działania doprowadziły do śmierci D.J. W ostatnich chwilach przepychanki ośmiu funkcjonariuszy policji nie było w stanie zakuć w kajdanki D.J., który – choć wysoki i postawny – nie był szczególnie silny. W ocenie skarżącej interwencja, do jakiej wówczas doszło, była całkowicie nieprofesjonalna i przypominała raczej pospolitą szamotaninę, a nie czynności operacyjne policji.

25. Skarżąca podkreślała ponadto, że D.J. miał na klatce piersiowej dwa rozległe krwaki, w szczególności poniżej żeber po prawej stronie. Nie wyjaśniono, dlaczego funkcjonariusz A.T. uderzył D.J., gdy ten leżał już na ziemi, obficie krwawiąc (co potwierdzali świadkowie). Podobnie do użycia gazu łzawiącego doszło, gdy D.J. leżał już twarzą do ziemi, a rana na jego głowie obficie krwawiła. W ocenie skarżącej użycie siły było w sposób oczywisty nieproporcjonalne.

26. Ponadto tylko funkcjonariusze policji zeznali, że D.J. zadawał sobie obrażenia, wielokrotnie uderzając głową o chodnik. Twierdzenia tego nie potwierdzili inni świadkowie. Nawet gdyby syn rzeczywiście uderzał głową w chodnik, obowiązkiem policji było podjęcie wszystkich koniecznych środków, aby zapobiec sytuacji, w której osoba pozostająca pod ich kontrolą wyrządza sobie krzywdę.

27. Skarżąca podnosiła, że funkcjonariusze policji byli zupełnie nieprzygotowani do udzielenia ofierze pomocy medycznej w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia. Kiedy R.S. (ratownik i świadek) zapytał, kto może pomóc w RKO, tylko jeden z ośmiu funkcjonariuszy oświadczył, że wie, jak to zrobić. Co więcej, R.S. zeznał, że kiedy rozpoczął wykonywanie RKO, D.J. był nadal w kajdankach. Funkcjonariusze zdjęli

kajdanki dopiero na wyraźną i kategoryczną prośbę ratownika. W trakcie zdarzenia użyto również osobistej apteczki pierwszej pomocy należącej do R.S. Nie można zatem uznać, że funkcjonariusze udzielili D.J. koniecznej pomocy medycznej.

28. Skarżąca podkreślała również, że prokurator nie rozstrzygnął licznych niespójności między oświadczeniami funkcjonariuszy policji a zeznaniami świadków. Przyczyna i skutki obrażeń na szyi D.J., w szczególności skutki chwytu za kark zastosowanego przez funkcjonariusza M.K., nie zostały odpowiednio wyjaśnione. Żaden z funkcjonariuszy nie wspomniał, że ofiara krzyczała „powietrza” i wołała o pomoc, podczas gdy fakt ten potwierdziło czterech innych świadków.

29. W ocenie skarżącej tak bezkrytyczne przyjęcie wersji zdarzeń przedstawionej przez funkcjonariuszy policji było zaskakujące. W szczególności prokurator uznał za wiarygodne zeznania ratowników medycznych (R.S. i U.M.), mimo iż stały one w sprzeczności z oświadczeniami funkcjonariuszy.

30. Co więcej, prokurator nie przesłuchał jednego z bezpośrednich świadków zdarzenia, mimo iż skarżąca przedstawiła dane kontaktowe tej osoby. Wreszcie skarżąca podkreśliła, że należało przeprowadzić konfrontację świadków w celu wyjaśnienia rozbieżności między zeznaniami świadków i ustalenia przebiegu wydarzeń.

D. Postanowienie sądu rejonowego

31. Posiedzenia przed Sądem Rejonowym w Warszawie odbyły się w dniach 28 października i 13 listopada 2014 r.

32. W dniu 13 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Warszawie w lakonicznym uzasadnionym postanowieniu oddalił zażalenie skarżącej i utrzymał postanowienie prokuratora w mocy. Sąd podzielił wnioski prokuratora. Podkreślił ponadto, że w świetle dynamiki zdarzenia nie zachodzi konieczność przeprowadzania konfrontacji świadków. W szczególności sąd podkreślił, że jedynie M.S. zeznał, iż jeden z funkcjonariuszy kopnął D.J. To zeznanie stało jednak w sprzeczności z innym. Sąd stwierdził:

„W świetle zgromadzonych dowodów nie można stwierdzić, że do śmierci D.J. przyczyniły się działania określonej osoby/określonych osób. Innymi słowy, brak jest jakiegokolwiek związku przyczynowo-skutkowego. Przyczyną zgonu D.J. była ostra niewydolność krążeniowo-oddechowa związana z przewlekłą niewydolnością krążenia. Obrażenia, których doznał, nie miały znaczenia w kontekście jego zgonu, a niewydolność krążenia była spowodowana najprawdopodobniej majaczeniem spowodowanym intoksykacją (ang. *excited delirium syndrome*). W czasie zatrzymania D.J. wykazywał się zachowaniem typowym dla osoby cierpiącej na majaczenie spowodowane intoksykacją (ang. *excited delirium syndrome*), a ponieważ wykluczono inne przyczyny zgonu, tę należy uznać za wysoce prawdopodobną”.

33. Postanowienie było prawomocne i nie podlegało zaskarżeniu.

E. Bieg wydarzeń po zakomunikowaniu sprawy

34. W późniejszym, nieznany terminie prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie przeanalizował akta sprawy i podjął decyzję o uzupełnieniu materiału dowodowego w celu wznowienia postępowania. W związku z tym przesłuchano czterech świadków (w dniach: 12 kwietnia, 16 maja, 20 sierpnia i 20 listopada 2018 r.). Trzech z nich stwierdziło, że nie pamięta zdarzeń z 18 czerwca 2013 r. Jeden ze świadków stwierdził, że zauważył funkcjonariusza wymachującego ręką, najwyraźniej usiłującego uderzyć D.J. Jednak widok świadkowi zasłoniły przejeżdżające samochody i nie widział on, czy D.J. rzeczywiście został uderzony. W każdym razie podkreślił, że nie byłby w stanie zidentyfikować funkcjonariusza.

35. W dniu 20 maja 2019 r. prokurator zarządził wydanie uzupełniającej opinii lekarza medycyny sądowej przez dr A.B. z Zakładu Medycyny Sądowej w celu wyeliminowania wszelkich niespójności z jej opinii z dnia 4 sierpnia 2014 r. (zob. par. 13-15 powyżej). Do biegłej zwrócono się o doprecyzowanie, czy obrażenia na szyi D.J. pojawiły się w wyniku uderzenia ze znaczną siłą twardym, tępym narzędziem, czy z powodu zastosowania chwytu za kark przez funkcjonariusza M.K., czy może w wyniku upadku D.J. Ponadto zwrócono się do niej z pytaniem, która z osób mających bezpośredni kontakt z D.J. mogła spowodować obrażenia na jego szyi.

36. W dniu 26 czerwca 2019 r. lekarz medycyny sądowej przedstawiła opinię w odpowiedzi na pytania prokuratora. Ponownie przytoczyła ustalenia z opinii z dnia 4 sierpnia 2014 r., podkreślając, że poprzednia opinia została wydana na podstawie akt sprawy. Potwierdziła, że prawdą jest, iż uznała, że obrażenia na szyi zostały spowodowane uderzeniem ze znaczną siłą twardym, tępym przedmiotem. Jednocześnie stwierdziła, że żaden ze świadków nie potwierdził, jakoby D.J. został uderzony takim przedmiotem. W tych okolicznościach jej zdaniem obrażenia mogły być spowodowane drugą możliwością stwierdzoną podczas eksperymentu procesowego, a mianowicie tym, że funkcjonariusz M.K. zastosował chwyt za kark, znajdując się za D.J., a biorąc pod uwagę różnicę wzrostu – *de facto* zawisł na szyi D.J. Podkreśliła, że jej zamiarem nie było stwierdzenie, że D.J. doznał obrażeń w wyniku upadku, ale że obrażenia te mogły powstać, gdy leżał już na ziemi. Tym niemniej żadna z osób uczestniczących w zdarzeniu nie przyznała się do kontaktu z szyją D.J. na tym etapie.

37. Biegła stwierdziła, że nie można jednoznacznie ustalić, które osoby mające bezpośredni kontakt z D.J. spowodowały obrażenia na jego szyi. W ocenie biegłej obrażenia na szyi ofiary powstały najprawdopodobniej w chwili, gdy funkcjonariusz M.K. starał się go obezwładnić.

38. W dniu 30 października 2019 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie przesłuchał M.K. Funkcjonariusz oświadczył, że ma jedynie bardzo mgliste wspomnienie tego zdarzenia i nie pamięta żadnych szczegółów. Oświadczył, że w czasie istotnym dla sprawy nie istniały żadne procedury policyjne dotyczące interwencji wobec osoby, co do której zachodzi podejrzenie, że znajduje się pod wpływem środków odurzających. Co więcej, jeżeli chodzi o przedmiotową sprawę, w czasie istotnym dla sprawy ani on sam, ani jego współpracownicy nie mieli powodu, by przypuszczać, że D.J. mógł znajdować się pod wpływem środków odurzających.

39. W dniu 14 listopada 2019 r. Rząd poinformował Trybunał, że prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie stwierdził, że uzupełniający materiał dowody nie stanowi okoliczności uzasadniającej podjęcia śledztwa na nowo.

ISTOTNE RAMY PRAWNE I PRAKTYKA

I. KODEKS KARNY

40. Istotne dla sprawy przepisy Kodeksu karnego stanowią, co następuje:

Artykuł 155 (nieumyślne spowodowanie śmierci)

„Kto nieumyślnie powoduje śmierć człowieka,

podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Artykuł 231 (nadużycie uprawnień)

„1. Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

[...]

3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 działa nieumyślnie i wyrządza istotną szkodę, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

II. KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO

41. Zgodnie z art. 327 § 1 Kodeksu postępowania karnego umorzone postępowanie przygotowawcze może być w każdym czasie podjęte na nowo na mocy postanowienia prokuratora, jeżeli nie będzie się toczyć przeciw osobie, która w poprzednim postępowaniu występowała w charakterze podejrzanego.

III. UŻYCIE SIŁY PRZEZ POLICJĘ

42. Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej określa rodzaje środków przymusu oraz okoliczności, w jakich mogą one być stosowane.

43. W szczególności art. 7 ww. ustawy stanowi, że funkcjonariusz Policji powinien stosować środki przymusu w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę, a także zaprzestać ich stosowania, jeżeli dana osoba wykonuje polecenia.

44. Artykuł 19 ust. 4 ustawy stanowi, co następuje:

„Pałką służbową nie zadaje się uderzeń i pchnięć w głowę, szyję, brzuch i nieumięśnione oraz szczególnie wrażliwe części ciała, z wyjątkiem sytuacji gdy zachodzi konieczność odparcia zamachu stwarzającego bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia uprawnionego lub innej osoby”.

PRAWO

I. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 2 KONWENCJI

45. Skarżąca twierdziła, że jej syn – D.J. – zmarł w wyniku nieudolnie przeprowadzonej czynności policji oraz nadmiernego i nieproporcjonalnego użycia siły przez funkcjonariuszy policji. Podnosiła ponadto, że władze nie przeprowadziły skutecznego śledztwa w sprawie jego śmierci zgodnie z art. 2 i 6 Konwencji. Trybunał, dokonując kwalifikacji prawnej okoliczności faktycznych sprawy (zob. *Radomilja i Inni przeciwko Chorwacji* [WI], skargi nr 37685/10 i 22768/12, § 124, 20 marca 2018 r.), uznaje, że zarzuty skarżącej należy rozpatrywać jedynie w świetle art. 2 Konwencji, który w istotnym zakresie stanowi:

„1. Prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez ustawę. Nikt nie może być umyślnie pozbawiony życia, wyjąwszy przypadki wykonania wyroku sądowego skazującego za przestępstwo, za które ustawa przewiduje taką karę.

2. Pozbawienie życia nie będzie uznane za sprzeczne z tym artykułem, jeżeli nastąpi w wyniku bezwzględnego koniecznego użycia siły:

[...]

b) w celu wykonania zgodnego z prawem zatrzymania lub uniemożliwienia ucieczki osobie pozbawionej wolności zgodnie z prawem [...]

A. Dopuszczalność

46. W dokumencie z dnia 27 kwietnia 2018 r. zawierającym dodatkowe obserwacje i uwagi dotyczące roszczeń skarżącej w przedmiocie słusznego zadośćuczynienia Rząd wyraził zastrzeżenie wstępne dotyczące niewyczerpania krajowych środków odwoławczych. Podniósł, iż skarga

została złożona przedwcześnie, ponieważ Prokuratura Okręgowa w Warszawie gromadziła materiał dowodowy w celu wznowienia śledztwa.

47. Skarżąca nie ustosunkowała się do zastrzeżenia Rządu.

48. Trybunał przypomina, że zgodnie z Regułą 55 Regulaminu Trybunału strona pozwana, w zakresie, w jakim charakter zastrzeżenia i okoliczności na to pozwalają, powinna była podnieść zarzut niedopuszczalności w swoich uwagach pisemnych lub ustnych dotyczących dopuszczalności skargi (zob. wyrok z dnia 15 grudnia 2016 r. w sprawie *Khlaifia i Inni przeciwko Włochom* [WI], skarga nr 16483/12, § 52).

49. Trybunał zauważa, że dopiero w stanowisku z dnia 5 kwietnia 2018 r. skarżąca zwróciła uwagę Trybunału, że Prokuratura Okręgowa w Warszawie rozpoczęła gromadzenie uzupełniającego materiału dowodowego w celu wznowienia śledztwa. W chwili przedstawienia zastrzeżeń wstępnych Rząd nie wiedział o tym fakcie i w związku z tym nie był w stanie dotrzymać terminu przewidzianego w art. 55.

50. Tym niemniej Trybunał zauważa, że w nieokreślonym dniu przed 14 listopada 2019 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie wydał postanowienie o odmowie wznowienia postępowania przygotowawczego (zob. par. 39 powyżej), w związku z czym w mocy pozostały postanowienia z 2014 r. (zob. par. 16 i 32 powyżej).

51. Tym samym, ponieważ prawomocne postanowienie w toku postępowania karnego zostało wydane, zanim Trybunał orzekł o dopuszczalności skargi, zastrzeżenie Rządu w przedmiocie niewyczerpania krajowych środków odwoławczych należy oddalić (zob. *Sidiropoulos i Papakostas przeciwko Grecji*, skarga nr 33349/10, § 66, 25 stycznia 2018 r.).

52. Ponadto skarga nie jest ani w oczywisty sposób nieuzasadniona, ani niedopuszczalna z jakichkolwiek innych powodów wymienionych w art. 35 Konwencji. Należy ją zatem uznać za dopuszczalną.

B. Przedmiot skargi

1. Stanowiska stron

(a) Skarżąca

53. Skarżąca zarzucała, że śmierć jej syna nastąpiła w wyniku nieprofesjonalnej interwencji policji. W jej ocenie funkcjonariusze policji zastosowali środki przymusu i użyli siły w sposób nieproporcjonalny do okoliczności sprawy. Podkreślała również, że jej syn, będący osobą ze znaczną nadwagą, był unieruchomiony w nieodpowiedniej pozycji na brzuchu i narażony na działanie gazu łzawiącego, co dodatkowo doprowadziło do problemów z oddychaniem.

54. Ponadto funkcjonariusze policji nie zostali odpowiednio przeszkoleni i nie posiadali odpowiedniego sprzętu medycznego do udzielenia pierwszej pomocy jeszcze przed przybyciem ratowników.

55. Wreszcie skarżąca zarzucała, że władze nie przeprowadziły obiektywnego, rzetelnego i niezależnego śledztwa w sprawie śmierci D.J. W szczególności prokuratura nie przesłuchiwała osób, które były świadkami zdarzenia, a których numery telefonów były znane organom prowadzącym śledztwo. Nie przeprowadzono również konfrontacji świadków. Co istotne, śledztwo było tendencyjne, stronnicze i ukierunkowane na oczyszczenie funkcjonariuszy policji z zarzutów.

(b) Rząd

56. Rząd zauważył na wstępie, że próbę zatrzymania syna skarżącej podjęto z powodu podejrzenia popełnienia przestępstwa polegającego na posiadaniu środków odurzających. Funkcjonariusze policji, którzy próbowali go zatrzymać, działali w ramach swoich kompetencji. Nie zadawali mu ciosów i stosowali jedynie chwytty obezwładniające. W ocenie Rządu użycie siły podczas próby zatrzymania D.J. było proporcjonalne i uzasadnione, a także nie wykraczało poza działania konieczne w świetle okoliczności sprawy.

57. Co się tyczy zarzutu niezapewnienia D.J. adekwatnej i udzielonej na czas pomocy medycznej, Rząd podniósł, że kwestię tę analizowano w trakcie śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie. Jak ustaliły organy prowadzące śledztwo, D.J. uzyskał pomoc medyczną od razu. Pierwszej pomocy udzieliło dwóch ratowników i dwóch funkcjonariuszy: W.J. i A.O. Rząd podnosił, że przebieg zdarzenia był dynamiczny – samochód ofiary zatrzymano o godz. 20.30, a karetka pogotowia przybyła o godz. 20:53.

58. Rząd uznał, że nie można mówić o odpowiedzialności Państwa. Śmierć syna skarżącego nie wynikała z działań policji, ale z majaczenia spowodowanego intoksykacją (ang. *excited delirium syndrome*), a zastosowanie środków przymusu było absolutnie niezbędne.

59. Rząd podnosił ponadto, że władze dopełniły obowiązku proceduralnego wynikającego z art. 2 Konwencji. Organy ścigania wszczęły postępowanie z urzędu zaraz po śmierci syna skarżącej. Zauważył, że postępowanie prowadzono w trybie przyspieszonym i zamknięto je w ciągu siedemnastu miesięcy. W trakcie postępowania przeprowadzono oględziny i otwarcie zwłok, a władze uzyskały opinię lekarza medycyny sądowej na temat przyczyn zgonu D.J. Ponadto prokurator uzyskał zeznania świadków i przeprowadzono eksperyment procesowy z przebiegu zdarzenia. W postępowaniu karnym zagwarantowano niezbędny element kontroli publicznej, ponieważ skarżąca jako strona uczestniczyła w postępowaniu zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego.

Podsumowując, Rząd podkreślił, że postępowanie przygotowawcze i postępowanie karne były skuteczne i rzetelne.

2. Ocena Trybunału

(a) Ogólne zasady

60. Trybunał przypomina, że z art. 2, w ujęciu całościowym, wynika, że obejmuje on nie tylko umyślne pozbawienie życia, ale również sytuacje, w których dozwolone jest „użycie siły”, mogące w rezultacie w niezamierzony sposób prowadzić do pozbawienia życia. Użycie siły nie może wykroczać ponad to, co „absolutnie konieczne” i ściśle proporcjonalne dla osiągnięcia jednego celu lub większej liczby celów określonych w lit. a – c (zob. m.in. sprawa *McCann i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 27 września 1995 r., §§ 148–149 i 200, seria A nr 324, oraz sprawa *Wasilewska i Kałucka przeciwko Polsce*, skargi nr 28975/04 i 33406/04, § 42, 23 lutego 2010 r.).

61. Trybunał przypomina ponadto, że art. 2 Konwencji zawiera proceduralny obowiązek przeprowadzenia skutecznego śledztwa w sprawie zarzutu naruszenia jego aspektu materialnego (streszczenie odpowiednich zasad ogólnych znajduje się w wyroku Wielkiej Izby wydanym w sprawie *Armani Da Silva przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [WI], skarga nr 5878/08, §§ 229 i nast., ETPC 2016).

62. Trybunał zauważa w szczególności, że obowiązek przeprowadzenia skutecznego śledztwa jest obowiązkiem środka, a nie obowiązkiem rezultatu: władze muszą zastosować racjonalne środki, którymi dysponują, aby zabezpieczyć dowody dotyczące przedmiotowego zdarzenia, w tym zeznania naocznych świadków i dowody kryminalistyczne. Wszelkie niedociągnięcia związane z prowadzeniem śledztwa, które wpływają negatywnie na możliwość ustalenia przyczyny zgonu lub osoby odpowiedzialnej, stwarzają ryzyko niedopełnienia wspomnianego obowiązku (zob. *Nachova i Inni przeciwko Bułgarii* [WI], skargi nr 43577/98 i 43579/98, § 113, ETPC 2005-VII).

(b) Zastosowanie powyższych zasad w niniejszej sprawie

(i) Aspekt proceduralny

63. Trybunał uważa za konieczne odniesienie się w pierwszej kolejności do aspektu proceduralnego skargi wywodzonego z art. 2.

64. Na wstępie zauważa, że syn skarżącej zmarł podczas interwencji policyjnej i że w świetle przedstawionych powyżej ogólnych zasad na mocy art. 2 Konwencji powstał proceduralny obowiązek zbadania okoliczności jego śmierci (zob. sprawa *Dimitrov i Inni przeciwko Bułgarii*, nr 77938/11, § 131, 1 lipca 2014 r.).

65. Trybunał zauważa, że postępowanie karne w niniejszej sprawie wszczęto zaraz po zdarzeniu, tj. 19 czerwca 2013 r. Następnie zebrano

liczne zeznania świadków i zgromadzono materiał dowodowy. Ponadto przeprowadzono oględziny i otwarcie zwłok oraz uzyskano opinię lekarza medycyny sądowej (zob. par. 16 powyżej). Śledztwo umorzył prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie, którego ustalenia potwierdził Sąd Rejonowy w Warszawie w dniu 13 listopada 2014 r. Mając na uwadze złożoność sprawy, Trybunał uważa, że śledztwo przeprowadzono bezzwłocznie i w rozsądnym terminie. Wniosku tego w żaden sposób nie zmienia okoliczność, iż po zakomunikowaniu niniejszej sprawy prokuratura zdecydowała się zgromadzić uzupełniający materiał dowodowy w celu wznowienia postępowania.

66. Wracając do kwestii adekwatności przeprowadzonego śledztwa, Trybunał musi zbadać, czy mogło ono doprowadzić do ustalenia okoliczności faktycznych oraz stwierdzenia, czy użyta siła była uzasadniona w świetle okoliczności sprawy, a także czy możliwe było ustalenie tożsamości osób odpowiedzialnych, a w razie konieczności – ich ukaranie.

67. Trybunał zauważa, że w trakcie śledztwa prokurator ustalił, że działanie policji było uzasadnione w świetle okoliczności sprawy. Zauważono, że istniało uzasadnione podejrzenie, że D.J. popełnił przestępstwo posiadania środków odurzających, a funkcjonariusze próbowali zapobiec jego ucieczce. Prokurator stwierdził, że śmierć D.J. była wynikiem majaczenia spowodowanego intoksykacją (ang. *excited delirium syndrome*). Stan ten, związany ze stresem spowodowanym działaniami policji, wiąże się z nadmierną stymulacją hormonalną skutkującą ostrą niewydolnością oddechową (zob. par. 22 powyżej). Ustalenia te znalazły następnie potwierdzenie w oczach Sądu Okręgowego

68. Trybunał zauważa jednak, że śledztwo nie dostarczyło jasnych odpowiedzi na szereg ważnych pytań, które pojawiły się w tej sprawie, a konkretnie: w jaki dokładnie sposób funkcjonariusze użyli siły przeciwko [synowi – przyp. tłum.] skarżącej; jakie były przyczyny i konsekwencje obrażeń na szyi D.J.; oraz czy między siłą użytą przez funkcjonariuszy policji a zgonem D.J. istniał jakikolwiek związek przyczynowo-skutkowy.

69. W przedmiocie obrażeń na szyi D.J. w toku śledztwa nie ustalono, w jaki sposób mogły one powstać i jakie były ich skutki (zob. par. 22 i 23 powyżej). Jednocześnie, chociaż lekarz medycyny sądowej przeprowadzający badanie pośmiertne uznał, że obrażenia na szyi D.J. mogły doprowadzić do jego śmierci, a dr A.B. uznała również, że silny nacisk na szyję D.J. naraził go na bezpośrednie zagrożenie życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu (zob. par. 8 i 13 powyżej), prokurator stwierdził mimo to, że obrażenia te nie mają związku ze śmiercią D.J. (zob. par. 22 powyżej).

70. Trybunał zauważa ponadto, że pięć lat po zaistniałych zdarzeniach prokuratura próbowała dokonać ponownej analizy sprawy i uzyskała uzupełniającą opinię biegłego medycyny sądowej w celu wyeliminowania niespójności w opinii z dnia 4 sierpnia 2014 r. Nawet wówczas

nie udzielono jednak jednoznacznych odpowiedzi. Biegła ponownie przytoczyła ustalenia z pierwotnej opinii i uznała, że obrażenia na szyi ofiary powstały najprawdopodobniej, gdy funkcjonariusz M.K. próbował go obezwładnić (zob. par. 36 i 37 powyżej). Zdaniem Trybunału analiza pochodzenia i skutków obrażeń na szyi ofiary przeprowadzona przez prokuraturę jest niewystarczająca.

71. Co więcej, prokurator nie odniósł się do zarzutów, że D.J. został pobity w trakcie zatrzymania. W szczególności nie podjęto żadnych działań, takich jak przykładowo konfrontacja, w celu wyjaśnienia niespójności między wersją zdarzeń przedstawioną przez funkcjonariuszy policji a wersją zdarzeń opisaną przez M.S. i innych świadków, którzy wprost stwierdzili, że D.J. został kopnięty w głowę przez jednego z funkcjonariuszy (zob. par. 21 powyżej). Trybunał zauważa, że skarżąca zwróciła się do prokuratury wprost o przeprowadzenie konfrontacji świadków; przedstawiła również informacje dotyczące innych ewentualnych świadków (osób, których tablice rejestracyjne samochodów zostały zarejestrowane przez kamery monitoringu) (zob. par. 10 powyżej). Trybunał zauważa, że prokuratura skontaktowała się z tymi ewentualnymi świadkami dopiero pięć lat po przedmiotowych zdarzeniach, kiedy to nie byli oni w stanie sobie go przypomnieć (zob. par. 34 powyżej).

72. Trybunał nie uważa takiego podejścia władz za satysfakcjonujące i uważa, że nie zastosowały one standardów przewidzianych w art. 2 Konwencji (zob. par. 61 i 62 powyżej).

73. W świetle powyższych rozważań Trybunał stwierdza, że w toku śledztwa nie ustalono ważnych okoliczności faktycznych sprawy, w związku z czym doszło do naruszenia aspektu proceduralnego art. 2 Konwencji.

(ii) Aspekt materialny

74. Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie powstają dodatkowe dwa pytania. Pierwsza kwestia dotyczy obowiązków negatywnych nałożonych na Państwo w art. 2 Konwencji w kontekście użycia siły przez funkcjonariuszy policji wobec syna skarżącej podczas próby jego zatrzymania. Druga kwestia dotyczy pozytywnego obowiązku Państwa w zakresie podjęcia wszelkich niezbędnych środków w celu ochrony jego życia, w szczególności poprzez zapewnienie mu niezbędnej opieki medycznej (zob. na przykład sprawa *Scavuzzo-Hager i Inni przeciwko Szwajcarii*, skarga nr 41773/98, § 55, 7 lutego 2006 r.).

(1) Konieczność i proporcjonalność siły użytej wobec D.J.

75. Trybunał zauważa, że skarżąca kwestionowała okoliczności śmierci D.J. ustalone w toku śledztwa krajowego. Zarzucała, że funkcjonariusze użyli siły i technik obezwładniających, które były nieproporcjonalne

w kontekście okoliczności sprawy, w szczególności zważywszy na mocną posturę syna (zob. par. 53 powyżej).

76. Trybunał przywiązuje szczególną wagę do pomocniczego charakteru swojej roli i uznaje, że musi zachować szczególną ostrożność w przyjmowaniu roli sądu pierwszej instancji rozstrzygającego w przedmiocie faktów, o ile nie jest to nieuniknione ze względu na okoliczności sprawy. Co do zasady, jeżeli przeprowadzono postępowanie krajowe, nie jest zadaniem Trybunału zastępowanie ustaleń faktycznych dokonanych przez sądy krajowe jego własnymi ustaleniami i to do sądów krajowych należy ustalenie okoliczności faktycznych na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego. Mimo że Trybunał nie jest związany ustaleniami sądów krajowych i może dokonać własnej oceny w świetle całokształtu przedłożonego mu materiału, w normalnych okolicznościach wymaga on przedstawienia przekonujących elementów, które sprawią, że odejdzie on od ustaleń faktycznych dokonanych przez sądy krajowe (zob. wyrok w sprawie *Giuliani i Gaggio przeciwko Włochom* [WI], skarga nr 23458/02, § 180, ETPC 2011 (fragmenty) oraz wyrok w sprawie *Mustafa Tunç i Fecire Tunç przeciwko Turcji* [WI], skarga nr 24014/05, § 182, 14 kwietnia 2015 r.).

77. W niniejszej sprawie należy zauważyć, że sąd krajowy, który rozpoznawał zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania przeciwko funkcjonariuszom policji, nie dokonał niezależnej oceny faktów, ale opierał się na okolicznościach zdarzenia ustalonych w toku postępowania przygotowawczego. Trybunał ma jednak na uwadze własne ustalenie, iż śledztwo przeprowadzone przez władze, w tym sposób ustalenia przedmiotowych faktów, nie były adekwatne i skuteczne. Okoliczności zdarzenia ustalone w toku postępowania przygotowawczego nie mogą być zatem uznane za wystarczająco wiarygodne i obiektywne.

78. Trybunał przypomina, że w świetle znaczenia ochrony przewidzianej na mocy art. 2 Trybunał musi poddać sytuację pozbawienia życia jak najostrożniejszej kontroli, biorąc pod uwagę nie tylko działania funkcjonariuszy państwowych, ale także wszelkie okoliczności z nimi związane (*Salman przeciwko Turcji* [WI], skarga nr 21986/93, § 99, ETPC 2000-VII). Tym samym, zgodnie z orzecznictwem Trybunału, jeżeli nie istnieje możliwość dokładnego ustalenia okoliczności sprawy z przyczyn leżących po stronie władz danego Państwa, to na pozwanym Rządzie spoczywa obowiązek wyjaśnienia, w sposób satysfakcjonujący i przekonujący, przebiegu zdarzeń oraz przedstawienia twardych dowodów na odparcie zarzutów skarżącego (zob. *Mansuroğlu przeciwko Turcji*, skarga nr 43443/98, § 80, 26 lutego 2008 r., i cytowane tam orzecznictwo, a także *Tagayeva i Inni przeciwko Rosji*, skargi nr 26562/07 i 6 innych, § 586, 13 kwietnia 2017 r.). Niniejszą sprawę należy jednak odróżnić od przywołanych spraw. W świetle ustaleń faktycznych dokonanych przez władze krajowe w niniejszej sprawie jest wysoce prawdopodobne,

że śmierć syna skarżącej była spowodowana ostrą niewydolnością krążeniowo-oddechową związaną z przewlekłą niewydolnością krążenia (zob. par. 16 i 32 powyżej).

79. Z uwagi na brak elementów, które mogłyby z wystarczającą pewnością świadczyć o istnieniu związku przyczynowo-skutkowego między użyciem siły wobec D.J. przez funkcjonariuszy policji a jego śmiercią, a także przesądzać o tym, czy użyta siła była proporcjonalna względem uprawnionego celu, Trybunał nie jest w stanie dokonać rzetelnej oceny kwestii zgodności działania funkcjonariuszy policji z gwarancjami przewidzianymi w art. 2 (zob. *Ayvazyan przeciwko Armenii*, skarga nr 56717/08, § 91, 1 czerwca 2017 r.; oraz *mutatis mutandis* w kontekście art. 3, *Tadić przeciwko Chorwacji*, skarga nr 10633/15, §§ 61-62, 23 listopada 2017 r. i przytoczone tam orzecznictwo).

80. Tym samym Trybunał nie może stwierdzić na tej podstawie naruszenia aspektu materialnego art. 2 Konwencji.

(2) Udzielenie pomocy medycznej

81. Trybunał przypomina, że władze mają obowiązek chronić zdrowie osób pozbawionych wolności lub zatrzymanych, które – jak D.J. – dopiero co zostały zatrzymane i które są zależne od władz państwowych. Obejmuje to obowiązek udzielenia natychmiastowej pomocy medycznej, jeżeli jest to konieczne do uniknięcia skutku śmiertelnego ze względu na stan zdrowia danej osoby (zob. *Saoud przeciwko Francji*, skarga nr 9375/02, § 98, 9 października 2007 r., oraz *Boukrourou i Inni przeciwko Francji*, skarga nr 30059/15, § 63, 16 listopada 2017 r.).

82. Trybunał przypomina również, że obowiązek ten należy interpretować w taki sposób, by nie powodował niemożliwego do wykonania lub nieproporcjonalnego obciążenia władz. Innymi słowy, aby powstał pozytywny obowiązek, należy ustalić, że władze nie podjęły w ramach swoich uprawnień działań, które – oceniane w sposób racjonalny – mogłyby pozwolić na uniknięcie rzeczywistego i bezpośredniego zagrożenia życia (zob. *Scavuzzo-Hager i Inni, op. cit.*, § 66, oraz *Saoud, op. cit.*, § 99).

83. Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie przebieg zdarzeń był dynamiczny: cały incydent – od zatrzymania samochodu D.J. do przepychanki z funkcjonariuszami policji i utraty przytomności przez D.J. – trwał około dwudziestu minut (zob. par. 17 i 20 powyżej). Ustalona przez prokuraturę chronologia wydarzeń została określona następująco: samochód D.J. został zatrzymany o 20:30 i wkrótce potem funkcjonariusze policji zwrócili się o pomoc do służb pogotowia ratunkowego; przed ich przybyciem pomoc medyczna została udzielona D.J. przez dwóch przejeżdżających ratowników, a także dwóch funkcjonariuszy policji: W.J. i A.O, którzy prowadzili RKO na zmianę wraz z jednym z ratowników medycznych; karetka pogotowia przybyła o godz. 20:53. W świetle tych

czynników, ustalonych przez władze krajowe i niezakwestionowanych przez skarżącą, a także biorąc pod uwagę dynamiczny przebieg wydarzeń, Trybunał stwierdza, że nie można uznać, aby władze naruszyły obowiązek ochrony życia D.J.

84. Wynika z tego, że nie doszło do naruszenia art. 2 Konwencji ze względu na zarzucane opóźnienie w udzieleniu synowi skarżącej pomocy medycznej.

II. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

85. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

86. Skarżąca dochodziła kwoty 100 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową.

87. Rząd argumentował, że roszczenie jest wygórowane i zwrócił się do Trybunału o dokonanie oceny kwestii zadośćuczynienia na podstawie jego niedawnego orzecznictwa w podobnych sprawach.

88. Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał uznaje, że skarżąca poniosła szkodę niemajątkową, która nie może być zrekompensowana wyłącznie poprzez stwierdzenie naruszenia. Dokonując oceny w oparciu o zasadę słuszności, Trybunał przyznaje skarżącej kwotę 26 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową.

B. Koszty i wydatki

89. Skarżąca, reprezentowana przez pełnomocnika, domagała się również kwoty 2500 EUR tytułem zwrotu kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem.

90. Rząd wywodził, że skarżąca nie uzasadniła dochodzonych kosztów i nie przedstawiła żadnego dowodu (faktury lub umowy), z których wynikałoby faktyczne poniesienie kosztów zastępstwa procesowego.

91. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału skarżący jest uprawniony do zwrotu kosztów i wydatków jedynie wówczas, gdy wykazał, że były one rzeczywiście poniesione oraz że były konieczne i uzasadnione co do wysokości. W niniejszej sprawie ze względu na brak dokumentów na poparcie roszczeń skarżącej i wyżej wymienione kryteria Trybunał oddała żądanie w zakresie kosztów i wydatków związanych z postępowaniem przed Trybunałem.

C. Odsetki za zwłokę

92. Trybunał za słuszne uznaje wyznaczenie wysokości odsetek za zwłokę na podstawie marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *uznaje* skargę za dopuszczalną;
2. *orzeka*, że doszło do naruszenia art. 2 Konwencji w jego aspekcie proceduralnym;
3. *orzeka*, że nie doszło do naruszenia art. 2 Konwencji w jego aspekcie materialnym;
4. *orzeka*
 - (a) że pozwane Państwo winno, w terminie trzech miesięcy od daty, w której niniejszy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, uiścić na rzecz skarżącej kwotę 26 000 EUR (dwadzieścia sześć tysięcy euro) przeliczoną na walutę pozwanego Państwa według kursu obowiązującego w dniu płatności, powiększoną o wszelkie należne podatki, tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową;
 - (b) że od upływu wyżej wskazanego terminu trzech miesięcy aż do momentu uregulowania należności należne będą odsetki zwykłe od określonej powyżej kwoty, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;
5. *oddala* pozostałą część roszczenia skarżącej dotyczącego słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie dnia 14 maja 2020 r., zgodnie z Regułą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Abel Campos
Kancierz

Ksenija Turković
Przewodnicząca